

BYLI ŻOŁNIERZE GWARDII LUDOWEJ I ARMII LUDOWEJ NA ZIEMI LUBUSKIEJ

Doniosłym problemem dla całego narodu polskiego po zakończeniu drugiej wojny światowej była rewindykacja i repolonizacja Ziem Zachodnich i Północnych. Na apel Polskiej Partii Robotniczej i pozostałych stronnictw politycznych bloku demokratycznego, wespół z byłymi członkami innych organizacji wojskowych polskiego ruchu oporu, między innymi Batalionów Chłopskich i Armii Krajowej, niemały wkład w przejęcie przez państwo polskie, zasiedlenie i zagospodarowanie Ziem Odzyskanych wnieśli byli żołnierze Gwardii Ludowej i Armii Ludowej. To oni stanowili znaczny procent 25 tysięcy sprawdzonych członków PPR, których partia na podstawie uchwały majowego posiedzenia plenarnego Komitetu Centralnego skierowała w ostatnich dniach maja i w czerwcu 1945 roku na Ziemie Odzyskane¹. Powierzono im odpowiedzialne, ale bardzo trudne zadania w repolonizacji tych ziem. Wspólna realizacja tych zadań stanowiła jednocześnie ważny element w początkowym procesie integracji społeczno-politycznej mieszkańców Ziem Odzyskanych.

W niniejszym artykule autor zamierza zaprezentować działalność i losy byłych żołnierzy Gwardii Ludowej i Armii Ludowej, którzy po wypełnieniu patriotycznego obowiązku wobec Ojczyzny w walce z okupantem niemieckim związali swoje życie na stałe lub na pewien okres czasu z Ziemią Lubuską. Pomimo rozproszonej bazy źródłowej, braku ewidencji byłych członków Gwardii Ludowej i Armii Ludowej, zdołano zgromadzić informacje o 120 osobach. Według szacunkowych obliczeń pełna liczba tych, którzy osiedlili się na Ziemi Lubuskiej, wynosi ponad 250 osób. Jednak trudności w dotarciu do wszystkich źródeł nie pozwoliły na opracowanie pełnego rejestru byłych gwardzistów i alowców. Wobec tego

¹ Uchwała plenum Komitetu Centralnego PPR w sprawie akcji przesiedleńczej i osadniczej na Ziemach Odzyskanych z dnia 26 maja 1945. [W:] PPR — rezolucje, odezwy, instrukcje i okólniki KC. VIII.1944—XII.1945. Warszawa 1959, s. 159.

120-osobową grupę uznano za reprezentatywną w odniesieniu do całego środowiska. Podstawową bazę źródłową do opracowania artykułu stanowiły wspomnienia, relacje i dokumenty osobowe działaczy ruchu robotniczego, znajdujące się w Archiwum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Zielonej Górze oraz wspomnienia i dokumenty osobowe uczestników ruchu oporu na ziemiach polskich, znajdujące się w Archiwum Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD i Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Zielonej Górze.

Kim byli i jakie funkcje pełnili wcześniej, z jakim bagażem doświadczenia, wiedzy i przeżyć osobistych przybyli na teren Ziemi Lubuskiej? Na uwagę zasługuje fakt, że większość z nich łączyła różne formy walki z okupantem z działalnością polityczną w szeregach ruchu robotniczego, a kilku również ruchu ludowego podczas drugiej wojny światowej. Z wyżej wymienionej liczby 48 osób rozpoczęło działalność społeczno-polityczną w okresie międzywojennym, a jeden z nich, Stanisław Dulewski, już od 1905 roku był członkiem Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy i od tego czasu brał udział w wystąpieniach i różnych formach walki klasy robotniczej w Zagłębiu Dąbrowskim. Od grudnia 1918 roku, tj. od chwili powstania Komunistycznej Partii Robotniczej Polski (KPRP), a od 1923 roku Komunistycznej Partii Polski, był członkiem jej Komitetu Okręgowego. Na przełomie lat 1918 i 1919 uczestniczył również w zorganizowaniu i działalności Rady Delegatów Robotniczych w Zagłębiu Dąbrowskim. Na skutek represji władz polskich i pozbawienia pracy w 1925 roku wyjechał na emigrację zarobkową do Francji, a później do Belgii. Wrócił do kraju w 1930 roku. Na emigracji był członkiem Francuskiej Partii Komunistycznej i Międzynarodowej Organizacji Pomocy Rewolucjonistom (MOPR). Po powrocie do kraju nadal działał w KPP aż do jej rozwiązania w 1938 roku, pełniąc różne funkcje we władzach partii².

Dwudziestu czterech byłych gwardzistów i alowców należało w okresie międzywojennym do Komunistycznej Partii Polski, w tym jedna osoba do Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy³. Z pozostałych cztery były sympatykami KPP i działały w klasowych związkach zawodowych, osiem osób należało do Polskiej Partii Socjalistycznej, w tym cztery do PPS-Lewicy, cztery osoby do Stronnictwa Ludowego oraz dwie (w latach 1924—1927) do Niezależnej Partii Chłopskiej, będącej pod wpływami

² H. Szczegółka, *Biografia o Stanisławie Dulewskim*. „Przegląd Lubuski” 1974, nr 3—4.

³ Do KPP należeli: Zygmunt Baran, Jerzy Biały, Bolesław Chojnacki, Józef Ciołek, Edward Czerniło, Jan Czerwiński, Antoni Domań, Stanisław Dulewski, Stanisław Gruszczyński, Szczepan Jurzak, Jan Książuk, Leon Kotwica, Franciszek Kowalski, Józef Leśkiewicz, Jan Oleksy, Stanisław Perz, Janina Pozaroszczuk, Tadeusz Pszeniczny, Mieczysław Różyński, Feliks Ruciński — KPZU, Ludwik Sołtys, Władysław Tomczak, Stanisław Warzocha, Jan Woysław. AKW PZPR Zielona Góra. Wspomnienia i akta osobowe wyż. wym. działaczy ruchu robotniczego.

KPP⁴. Z grupy 24 kapepowców kilku było członkami komitetów partyjnych i sekretarzami komórek KPP. Na przykład Stanisław Gruszczyński był członkiem Komitetu Okręgowego KPP w Zagłębiu Dąbrowskim, Jan Oleksy w początkach lat trzydziestych był współorganizatorem i członkiem Komitetu Dzielnicowego w Pińczowie oraz członkiem Komitetu Okręgowego, a Józef Leśkiewicz sekretarzem komórki KPP w powiecie łukowskim⁵. Stanisław Dulewski i Franciszek Kot w czasie pobytu na emigracji działali w szeregach Francuskiej Partii Komunistycznej. Kilka osób należało do MOPR, zwanej również Czerwoną Pomocą. Ludwik Sołtys był uczestnikiem powstania proletariatu krakowskiego w listopadzie 1923 roku⁶. W znanych rewolucyjnych wystąpieniach robotników polskich, szczególnie w latach trzydziestych, brali także udział inni. Za rewolucyjną działalność w okresie międzywojennym kilka osób zostało skazanych na wieloletnie, ciężkie więzienia, między innymi Stanisław Gruszczyński przebywał w latach 1938—1939, aż do najazdu hitlerowskiego na Polskę, w obozie koncentracyjnym w Berezie Kartuskiej, a Jan Oleksy w latach 1932—1936 w więzieniach w Pińczowie i Kielcach.

Do organizacji młodzieżowych, związanych w okresie międzywojennym z ruchem robotniczym i z ruchem ludowym należało 21 osób, w tym do Komunistycznego Związku Młodzieży Polski (KZMP) — 8, do Organizacji Młodzieży Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych (OMTUR) — 4 osoby, do Związku Młodzieży Wiejskiej RP „Wici” (ZMW RP „Wici”) — 9 osób, zaś 3 działały w Czerwonym Harcerstwie⁷. Jeden z działaczy KZMP, Stanisław Warzocha, uczestniczył jako delegat w II Zjeździe tej organizacji, który odbył się w Saksonii w Niemczech w lutym 1930 roku. Część działaczy organizacji młodzieżowych należała jednocześnie do aktywu partii robotniczych — KPP, PPS i Stronnictwa Ludowego.

Działalność w warunkach okresu międzywojennego, a szczególnie w szeregach KPP i KZMP, umożliwiła nabycie dużego doświadczenia i była dobrą szkołą głęboko zakonspirowanego działania politycznego, a następnie w ruchu oporu podczas okupacji hitlerowskiej.

⁴ Do PPS należeli: Zdzisław Górski, Józef Jackiewicz, Szczepan Jurzak, Jan Kołodziejczyk, Józef Kopacz, Franciszek Kot, Walenty Mordka, Stanisław Perz. Do SL należeli: Edward Czerniło, Walenty Mordka, Józef Niewinny, Jan Poleszak. Do NPCh: Józef Ciołek, Jan Oleksy. Tamże. Akta osobowe.

⁵ AKW PZPR Zielona Góra, sygn. 66. Ankieta osobowa Jana Oleksego. Ankieta osobowa Józefa Leśkiewicza. H. Szczegółka, *Biografia o Stanisławie Gruszczyńskim „Przegląd Lubuski”* 1972, nr 1, s. 146.

⁶ AKW PZPR Zielona Góra, sygn. 2. Ludwik Sołtys, *Moje lata pracy i walki* (maszynopis, wspomnienia). Zielona Góra, lipiec 1973.

⁷ Między innymi należeli: do KZMP — Stanisław Gruszczyński, Józef Kopacz, Franciszek Kowalski, Bolesław Momot, Janina Pozaroszcyk, Stanisław Warzocha, Wojciech Wikierski; do OMTUR — Janina Hanusiewicz, Helena Kopacz, Józef Kopacz, Ludwik Sołtys; do ZMW RP „Wici” — Zygmunt Baran, Edward Czerniło, Stanisław Jabłoński, Józef Lech, Jan Oleksy, Jan Rybak, Jan Trych, Stanisław Wader, Wojciech Wikierski; do Czerwonego Harcerstwa — Helena Kopacz, Józef Kopacz, Tadeusz Pszeniczny.

Z wyżej przedstawionej charakterystyki wynika, że większość gwardzistów i alowców omawianej grupy rozpoczęła działalność polityczną w okresie okupacji z równoczesnym udziałem w ruchu oporu. Trzynastu osób, posiadających kontakty na początku okupacji z ruchem ludowym, rozpoczęło walkę z okupantem w szeregach Batalionów Chłopskich⁸, a trzy osoby były początkowo członkami Związku Walki Zbrojnej (od początku 1942 r. Armii Krajowej). W późniejszych latach okupacji w wyniku podejmowania wspólnych działań i pogłębiającej się współpracy przeszli wraz z swymi grupami lub oddziałami partyzanckimi do Gwardii Ludowej, a w 1944 roku do Armii Ludowej. Kilkanaście osób w pierwszych latach okupacji działało w lewicowych grupach antyfaszystowskich, kierowanych przez byłych członków KPP. Na przykład Ludwik Sołtys i Tadeusz Pszeniczny należeli w Krakowie w 1941 roku do antyfaszystowskiej organizacji Polska Ludowa, której członkowie, a wśród nich i wyżej wymienieni, przeszli w pierwszej połowie 1942 roku do PPR. Podobnie Stanisław Rybak był członkiem w 1941 roku działającego w powiecie puławskim Stowarzyszenia Przyjaciół ZSRR i w maju 1942 roku utworzył wspólnie z innymi Koło PPR.

Większość z omawianej grupy gwardzistów i alowców wcześniej rozpoczęła działalność w ruchu oporu, związanym z obozem polskiej lewicy społecznej. Świadczą o tym następujące liczby: 42 osoby wstąpiło do Gwardii Ludowej w czasie jej organizowania, to jest w 1942 roku, 57 należało od 1943 roku, a 21 osób było członkami Armii Ludowej od 1944 roku. Spośród wyżej wymienionych wstąpiło do PPR: w 1942 roku — 36 osób, w 1943 roku — 37 osób, w 1944 roku do wyzwolenia — 6 osób. Pozostali, z wyjątkiem kilku, wstąpili do PPR po wyzwoleniu. Ponad 20 osób wstąpiło więc do PPR znacznie później, niż rozpoczęło działalność w szeregach Gwardii Ludowej i Armii Ludowej. Kilku alowców było bezpartyjnych. Najwcześniej wstąpili do PPR i GL byli kapepowcy i kazesempowcy oraz lewicowi pepesowcy. Kilkanaście osób w czasie okupacji należało do Związku Walki Młodych, a kilku z nich działało w zetwuemowskich grupach wypadowych GL i AL. Na przykład Janina Hanusiewicz była dowódcą zetwuemowskiej grupy zwiadowczej GL, a następnie AL w okręgu łódzkim⁹.

Gwardziści i alowcy pełnili różne funkcje w ruchu oporu. Działali w grupach sabotażowych, zwiadowczych, w grupach dywersyjnych i wypadowych, nieraz spełniając równocześnie jedne i drugie funkcje jako szeregowi żołnierze, dowódcy i zastępcy dowódców grup, łącznicy, kol-

⁸ Do Batalionów Chłopskich należeli: Roman Broń, Antoni Gruszecki, Janina Hanusiewicz, Franciszek Kałużny, Jan Kniażuk, Józef Lech, Walenty Mordka, Józef Niewinny, Jan Poleszak, Bolesław Purchla, Jan Sosinski, Marcin Świeca, Stanisław Wader.

⁹ Archiwum Wojewódzkiej Komisji Historii Ruchu Młodzieżowego w Zielonej Górze, sygn. 29. Ankieta i życiorys Janiny Hanusiewicz.

porterzy prasy. Aktywniejsi na skutek niebezpieczeństwa dekonspiracji wobec miejscowych władz okupacyjnych z biegiem czasu przechodzili do oddziałów partyzanckich. W ostatnich miesiącach okupacji ponad czterdzieści osób walczyło w oddziałach partyzanckich, a ponad dwudziestu pełniło różne stanowiska dowódcze. Kilku gwardzistów i alowców na skutek zdekonspirowania zostało aresztowanych i w ostatnim okresie okupacji przebywało w niemieckich więzieniach i obozach koncentracyjnych. Przybyli na Ziemię Lubuską alowcy położyli nie tylko znaczne zasługi w walce z okupantem hitlerowskim, ale również posiadali poważne doświadczenie w pracy organizacyjnej i działalności społeczno-politycznej. Oto wypowiedź jednego z nich, Stanisława Rybaka: „Zdobyte doświadczenie w pracy konspiracyjnej na stanowisku inspektora do spraw politycznych w GL i AL w czasie okupacji ułatwiło mi pełnienie odpowiedzialnej funkcji I sekretarza Komitetu Powiatowego PPR na Ziemi Lubuskiej w okresie najtrudniejszym, jakim były pierwsze lata repolonizacji tych ziem”¹⁰.

Przybyli na teren Ziemi Lubuskiej alowcy pochodzili z następujących województw: kieleckiego, krakowskiego, lubelskiego, łódzkiego, poznańskiego, rzeszowskiego, warszawskiego i z Warszawy. Najwięcej alowców było z Kieleckiego i Lubelskiego. Podczas okupacji działali w następujących obwodach Armii Ludowej: w Obwodzie I Warszawskim — 10 osób, II Lubelskim — 33 osoby, III Radomsko-Kieleckim — 49 osób, IV Krakowskim — 12 osób, V Śląskim — 6 osób, VI Łódzkim — 10 osób. W wyżej wymienionych regionach działali nie tylko podczas okupacji, ale również w pierwszych miesiącach po wyzwoleniu, pracując w organach Milicji Obywatelskiej, Służby Bezpieczeństwa, w aparacie partyjnym PPR i PPS, administracji państwowej oraz w innych instytucjach. Większość osób z omawianej grupy skierowały na Ziemię Zachodnie komitety wojewódzkie i powiatowe PPR, inni przybyli w ramach akcji przesiedleńczej, organizowanej przez administrację państwową i Polski Związek Zachodni. Niektórzy z nich osiedlili się najpierw w powiatach Pomorza Zachodniego lub Dolnego Śląska, a dopiero w późniejszym czasie przeniesiono ich służbowo lub przybyli z własnej inicjatywy na Ziemię Lubuską.

Napływ byłych gwardzistów i alowców na Ziemię Lubuską odbywał się stopniowo w ciągu kilkunastu lat. Z poniższego zestawienia wynika, że najwięcej przybyło w latach 1945—1946 i w roku 1950. Duży napływ w pierwszych dwóch latach był związany z organizowaniem administracji i życia społeczno-politycznego na Ziemiach Zachodnich, a w roku 1950 w związku z powstaniem województwa zielonogórskiego.

¹⁰ Notatka sporządzona przez autora na podstawie ustnej relacji Stanisława Rybaka.

Pierwsi byli alowcy przybyli na Ziemię Lubuską w grupach organizatorów administracji państwowej i samorządowej, Milicji Obywatelskiej, powiatowych urzędów bezpieczeństwa publicznego, komitetów powiatowych PPR i innych instytucji. W drugiej połowie 1945 roku zaczęli osiedlać się w gospodarstwach rolnych, obejmować różne stanowiska w przemyśle, handlu i innych działach gospodarki.

Lata	Liczba b. alowców przybyłych na Ziemię Lubuską
1945	22
1946	18
1947	8
1948	9
1949	6
1950	21
1951—1960	25
1960—1970	11
Razem	120

Zródła: AKW PZPR w Zielonej Górze. Wspomnienia i akta osobowe działaczy ruchu robotniczego.

Archiwum ZW ZBoWiD w Zielonej Górze. Wspomnienia i akta osobowe b. żołnierzy GL i AL.

Alowcy nabyte w szeregach GL, AL i PPR umiejętności organizacyjne i doświadczenie wykorzystali na nowym miejscu zamieszkania w organizowaniu i utrwalaniu władzy ludowej, życia gospodarczego i społeczno-politycznego.

Jednym z nich był FRANCISZEK BRODZIK, który podczas okupacji działał w Gwardii Ludowej i Armii Ludowej w rejonie Siedlec w woj. lubelskim. Po wyzwoleniu w 1944 r. pracował w więzieniu, a następnie w Powiatowym Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego w Siedlcach. Na apel PPR wyjechał w połowie 1945 r. na Ziemię Odzyskaną i podjął pracę w Komitecie Powiatowym PPR we Wschowie jako instruktor. Był jednym z pierwszych organizatorów partii w tym powiecie. Po pobycie w 1946 roku w Centralnej Szkole PPR w Łodzi wrócił do pracy w aparacie partyjnym, tym razem na stanowisko I sekretarza Komitetu Miejskiego PPR, a po zjednoczeniu PZPR w Lubsku. W 1951 roku przeszedł do pracy w Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Krośnie Odrzańskim¹¹.

Jednym z pierwszych alowców na Ziemi Lubuskiej był również wspomniany już STANISŁAW RYBAK. Przybył on do powiatu rzepińskiego (słubickiego) w połowie czerwca 1945 r. Posiadał bogate doświadcze-

¹¹ AKW PZPR Zielona Góra. Ankieta osobowa Franciszka Brodzika, sygn. 69.

nie nie tylko w działalności GL i AL, ale również w kierowaniu pracą konspiracyjnej komórki PPR w rodzinnej miejscowości w powiecie puławskim. Toteż po wyzwoleniu powiatu w 1944 roku powierzono mu pracę w Komitecie Powiatowym PPR w charakterze instruktora, a następnie inspektora w Komendzie Powiatowej MO w Puławach. W styczniu 1945 roku został oddelegowany do dyspozycji Komitetu Centralnego PPR, skąd wysłano go w operacyjnej grupie partyjnej na nowo wyzwolone tereny, do Gniezna, w celu zorganizowania partii i administracji. Na stanowisku I sekretarza Komitetu Powiatowego PPR w Gnieźnie, a następnie w Gostyniu, wzbogacił swoje doświadczenie w pracy z ludźmi. Biorąc pod uwagę jego dorobek w działalności społeczno-politycznej i umiejętności organizacyjne, w czerwcu 1945 roku Komitet Wojewódzki PPR w Poznaniu skierował go na równorzędne, ale trudne stanowisko na Ziemię Lubuską, do Słubic. W 1948 roku po ukończeniu Centralnej Szkoły PPR w Łodzi został przeniesiony do Sulęcina, a w lipcu 1950 roku do Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Zielonej Górze jako zastępca kierownika Wydziału Rolnego, a następnie Administracyjnego. W 1953 roku wyjechał do Lublina¹². W tym samym Komitecie Powiatowym PPR w Słubicach drugim alowcem był brat I sekretarza, JAN RYBAK. W 1947 roku przeszedł on do pracy w Powiatowym Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego. Posiadał również bogate doświadczenie w walce z okupantem.

Gwardziści i alowcy byli sekretarzami komitetów powiatowych PPR w kilku innych powiatach, między innymi w Gorzowie, Gubinie i Krośnie Odrz. W Gubinie organizatorem PPR i sekretarzem Komitetu Powiatowego był ANTONI DOMAŃ, pochodzący z Opatowa w woj. kieleckim, były członek KPP w okresie międzywojennym. W czasie okupacji należał do GL i AL w Opatowie i zajmował się dostarczaniem odzieży, żywności i amunicji oddziałom partyzanckim, szył ubrania dla partyzantów, a jego mieszkanie służyło za miejsce spotkań łączników GL i AL oraz przedstawicieli instancji PPR. Po wyzwoleniu Opatowa w styczniu 1945 r. na apel partii wyjechał w grupie aktywu na Ziemię Zachodnie, a Komitet Wojewódzki PPR w Poznaniu skierował go do Gubina. Tutaj był jednym z głównych organizatorów PPR, administracji państwowej i innych instytucji. W latach 1945—1949 pracował na stanowisku II i I sekretarza Komitetu Powiatowego PPR i PZPR w Gubinie. Ponadto pełnił wiele funkcji społecznych, między innymi w latach 1945—1950 przewodniczącego Powiatowej Rady Narodowej¹³.

Do Krosna Odrzańskiego przybył na początku maja 1945 roku w grupie operacyjnej organizatorów administracji i partii, wysłany przez

¹² AKW PZPR Zielona Góra, sygn. 15. S. Rybak, *Wspomnienia*. Maszynopis.

¹³ AKW PZPR Zielona Góra, sygn. 61. Ankieta osobowa Antoniego Domańa.

Komitet Wojewódzki PPR w Poznaniu, ALFONS BARANOWSKI. Do PPR wstąpił już w 1942 roku. Brał udział w organizowaniu Gwardii Ludowej na terenie Poznania. Jako podoficerowi z kampanii wrześniowej powierzono mu szkolenie gwardzistów w zakresie posługiwania się bronią. Z polecenia kierownictwa PPR i GL zbierał informacje o postępowaniu gestapo, policji i administracji niemieckiej wobec Polaków. Gromadził niezbędne dane konieczne w działalności sabotażowej, uczestniczył w organizowaniu sabotażu w fabrykach poznańskich oraz zaopatrywał działaczy PPR, zagrożonych aresztowaniem przez gestapo, w fałszywe dokumenty osobowe. Jego mieszkanie w Poznaniu było miejscem konspiracyjnych zebrań członków PPR i GL oraz spotkań przyjezdnych działaczy PPR, GL i AL, którym udzielała również pomocy i opieki żona Baranowskiego, Władysława. Między innymi w lutym 1943 r. zatrzymał się w jego mieszkaniu na dłuższy czas oficer sztabowy GL z Łodzi, Leon Koczaski. Przybył on do Poznania z polecenia Komitetu Obwodowego PPR w Łodzi w celu udzielenia pomocy poznańskiej organizacji PPR i GL. Odpowiedzialność za konspirację mieszkania była tym większa, że Koczaski był już poszukiwany przez gestapo w związku z wydaniem na niego wyroku śmierci przez władze niemieckie. Od Baranowskiego Koczaski otrzymał między innymi dokument osobowy na nazwisko Stanisława Janowskiego, a później Jankowskiego. W czasie wyzwolenia Poznania A. Baranowski jako podoficer AL uczestniczył w walkach o Cytadelę. Po wyzwoleniu, od lutego 1945 roku, pracował jako instruktor w Komitecie Miejskim PPR i brał udział w organizowaniu partii w mieście, a następnie w realizacji reformy rolnej w powiecie poznańskim. Biorąc pod uwagę jego dotychczasową działalność i doświadczenie w pracy organizacyjnej i politycznej, Komitet Wojewódzki PPR w Poznaniu wysłał go w końcu kwietnia na Ziemię Odzyskane w celu wzięcia udziału w repolonizacji powiatu krośnieńskiego. Był jednym z głównych organizatorów w tym powiecie partii, administracji państwowej i samorządowej, życia gospodarczego i społeczno-politycznego. Na organizacyjnym zebraniu PPR powierzono mu stanowisko II sekretarza Komitetu Powiatowego PPR. Kierował kampaniami politycznymi podczas referendum ludowego i wyborów do Sejmu Ustawodawczego RP. Po ukończeniu 6-miesięcznego kursu Centralnej Szkoły PPR w Łodzi, w kwietniu 1948 r. objął stanowisko I sekretarza Komitetu Powiatowego PPR w Słubicach. Z ramienia powiatowej organizacji słubickiej PPR w grudniu 1948 r. uczestniczył jako delegat w II Zjeździe PPR i Kongresie Zjednoczeniowym w Warszawie. Kilka lat później przeszedł do pracy w Komitecie Wojewódzkim PZPR w Zielonej Górze, gdzie na stanowisku wiceprzewodniczącego i przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej pracował do czasu

przejścia na emeryturę. Ponadto przez wiele lat w ZBoWiD-zie pełnił społecznie funkcję prezesa Zarządu Okręgu¹⁴.

Kilkunastu byłych członków AL, przybyłych w pierwszych latach na Ziemię Lubuską podjęło pracę w administracji państwowej. ZDZI-SŁAW GORSKI w czasie okupacji należał do GL i AL w Warszawie. Praca na kolei umożliwiała mu pełnienie konspiracyjnej funkcji zwiadowcy. Po wyzwoleniu był jednym z organizatorów Milicji Obywatelskiej w Dzielnicy Ochota. W drugiej połowie 1945 roku na apel PPR wyjechał na Ziemię Zachodnie i osiedlił się wraz z rodziną w Krośnie Odrzańskim. Początkowo pracował w Starostwie Powiatowym, a w latach 1947—1950 w Zarządzie Miejskim oraz później w innych instytucjach Krosna Odrz.¹⁵ FRANCISZEK KOT w czasie okupacji działał w powiecie opatowskim, sprawując w AL funkcję łącznika. W 1945 roku osiedlił się w Nowej Soli i pracował w Urzędzie Likwidacyjnym, a od 1947 roku jako strażnik w Nadodrzańskich Zakładach Przemysłu Lniarskiego „Odra”. Później przeniósł się do Zakładu A-20 w Kozuchowie. W latach 1946—1947, w czasie referendum ludowego i kampanii wyborczej do Sejmu Ustawodawczego RP jako członek ORMÓ pełnił społecznie służbę w ochronie lokali wyborczych. W ciągu całego okresu pracy zawodowej był aktywnym członkiem PPR i PZPR¹⁶. WŁADYSŁAW TOMCZAK działał od 1942 roku w PPR, a od 1943 w Gwardii Ludowej w powiecie poznańskim, w miejscowościach: Laski, Lubań i Żabikowo. W GL był szefem zaopatrzenia. W czerwcu 1944 roku opuścił Poznań z powodu zagrożenia aresztowaniem i wyjechał do Austrii, skąd zabrano go na przymusowe roboty. W maju 1945 r. wrócił do powiatu poznańskiego i odnowił przynależność do PPR. Na apel partii, jesienią tego roku wyjechał na Ziemię Lubuską i osiedlił się w Sulechowie, gdzie w latach 1945—1950 pracował w Zarządzie Miejskim. Konferencja Miejska PZPR w kwietniu 1950 roku powierzyła mu funkcję sekretarza Komitetu Miejskiego¹⁷.

Dwunastu byłych żołnierzy AL z badanej grupy po wyzwoleniu rozpoczęło pracę w organach Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa. Była to praca bardzo trudna, szczególnie w pierwszych latach kształtowania się władzy ludowej i niebezpieczna ze względu na działalność reakcyjnego podziemia zbrojnego. Wymagała wiele wysiłku i odwagi. Toteż do tych organów przyjmowano w pierwszej kolejności byłych gwardzistów i alowców, posiadających doświadczenie w walce z wrogiem w szeregach lewicowego ruchu oporu, a jednocześnie ideo-

¹⁴ AKW PZPR Zielona Góra, sygn. 12. Alfons Baranowski, *Kartki ze wspomnień*. Maszynopis, wspomnienia. Zielona Góra 1977.

¹⁵ AKW PZPR Zielona Góra, sygn. 68. Ankieta osobowa i życiorys Zdzisława Górskiego.

¹⁶ AKW PZPR Zielona Góra. Ankieta osobowa Franciszka Kota.

¹⁷ AKW PZPR Zielona Góra. Ankieta osobowa i życiorys Władysława Tomczaka.

wo związanych z władzą ludową i dokonującymi się przeobrażeniami ustrojowo-społecznymi. Między innymi do tej grupy zalicza się LUCJAN NOWAK, który swoje doświadczenie, osiągnięte w czasie okupacji w walce z wrogiem w GL i AL na stanowisku dowódcy plutonu w powiecie opatowskim, wykorzystał w latach 1945—1955 w pracy w Powiatowym Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego w Nowej Soli. Później podjął pracę w przemyśle. Przez cały czas był aktywnym członkiem partii i pełnił różne funkcje z wyboru, między innymi członka Komitetu Powiatowego. JERZY AUGUSTOWSKI w szeregach GL i AL walczył z wrogiem hitlerowskim w powiecie sandomierskim. Po wyzwoleniu pracą w organach Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej już od roku 1945 związał się z Ziemią Lubuską. Pracował w kilku powiatach na różnych stanowiskach, a ostatnio na odpowiedzialnym stanowisku w Komendzie Wojewódzkiej MO w Zielonej Górze. Przez cały czas był nie tylko sumiennym pracownikiem tych organów, ale również aktywnym członkiem partii.

JULIAN AUGUSTYNIAK za działalność konspiracyjną został w 1941 roku aresztowany i wywieziony do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, a następnie do Majdanka koło Lublina. Podczas pracy poza obozem zdołał zbiec i wstąpił w 1943 roku do oddziału partyzanckiego GL, działającego w okolicach Dębłina. Przebywał w nim do chwili wyzwolenia w 1944 roku, uczestnicząc w różnych akcjach zbrojnych przeciw okupantowi. Po wyzwoleniu z całym byłym oddziałem partyzanckim znalazł się w batalionie operacyjnym MO i brał udział nadal w walkach zbrojnych na Lubelszczyźnie, tym razem z wrogiem wewnętrznym, reakcyjnym podziemiem. Po krótkim okresie pracy w KP MO w Działdowie i Mińsku Mazowieckim oraz po ukończeniu Oficerskiej Szkoły MO w Łodzi, w maju 1946 roku został skierowany do Komendy Powiatowej MO w Strzelcach Krajeńskich, na stanowisko zastępcy komendanta powiatowego. Od tego czasu na stałe związał się z Ziemią Lubuską. W 1950 roku przeniesiono go do Komendy Wojewódzkiej w Zielonej Górze, w 1956 roku został komendantem powiatowym MO w Krośnie Odrzańskim, a następnie we Wschowie. Oprócz pracy w organach MO aktywnie uczestniczył w życiu i działalności partii jako członek powiatowych instancji partyjnych, między innymi egzekutyw KP¹⁸.

Przykładem udziału przedstawicieli dwóch pokoleń, ojca i syna, we wspólnej walce z wrogiem podczas okupacji, a po wyzwoleniu w repolonizacji Ziem Odzyskanych jest droga życiowa MIECZYŚLAWA PANKA i jego ojca STANISŁAWA. W 1943 roku wstąpili razem do

¹⁸ AKW PZPR Zielona Góra, sygn. 8. Ankieta osobowa i życiorys Juliana Augustyniaka.

Gwardii Ludowej w powiecie lubartowskim, w woj. lubelskim. W obawie przed aresztowaniem wkrótce znaleźli się obaj w oddziale partyzanckim GL, później AL, u kapitana Wójtowicza, działającego w Okręgu 4 Obwodu Lubelskiego AL. Uczestniczyli we wszystkich akcjach i walkach zbrojnych tego oddziału z okupantem do czasu wyzwolenia w lipcu 1944 roku. Również pozostali członkowie rodziny należeli do GL i AL, matka była łączniczką, a brat rusznikarzem. Po wyzwoleniu Mieczysław Panek wraz z ojcem został powołany do służby w organach MO w Lublinie, a stamtąd skierowano ich do Komendy Powiatowej MO w Siedlcach. Tam zostali przyjęci do PPR. W marcu 1945 roku zostali wysłani w grupie organizatorów MO do Gdańska. Po kilkumiesięcznej pracy i po ukończeniu Oficerskiej Szkoły MO w Łodzi, na początku 1946 r. Mieczysław Panek razem z ojcem został skierowany do Komendy Powiatowej MO w Szprotawie. W 1947 r. ojciec zmarł, a syn w 1948 roku awansował na zastępcę komendanta powiatowego MO w Koźuchowie. W końcu 1950 roku zrezygnował ze służby w organach MO. Powrócił do Szprotawy i od tego czasu pracował na różnych stanowiskach, również kierowniczych, w przemyśle, handlu spółdzielczym i w administracji, między innymi w latach 1956—1962 w Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Szprotawie¹⁹.

Przykładem ciągłości walki o Polskę demokratyczną w czasie okupacji i po wyzwoleniu była działalność BOLESŁAWA WITKOSIA. Do PPR i Gwardii Ludowej na terenie powiatu pińczowskiego należał już od 1942 roku, biorąc aktywny udział w walce z okupantem. W 1944 roku wraz ze swym oddziałem partyzanckim znalazł się w 1. Brygadzie AL Ziemi Krakowskiej, w której szeregach brał udział w walkach o tak zwaną Republikę Pińczowską. W połowie sierpnia 1944 r. wraz z całą Brygadą pod dowództwem Franciszka Księżarczyka przeszedł linię frontu, skąd skierowano ich do wyzwolonego już Rzeszowa. Tutaj nie rozstając się z bronią, po rozwiązaniu Brygady został przydzielony do organów Służby Bezpieczeństwa, w których uczestniczył nadal w walkach zbrojnych, tym razem z tworzącym się reakcyjnym podziemiem, między innymi z bandami Ukraińskiej Powstańczej Armii (UPA). Ale tego typu ludzie, posiadający wieloletnie, bogate doświadczenie w ruchu oporu, potrzebni byli również na ziemiach nowo odzyskanych. To też na wezwanie PPR w roku 1946 wyjechał na Ziemię Zachodnie i podjął pracę w Powiatowym Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego w Głogowie, wnosząc swój wkład w zaprowadzenie porządku i zapewnienie bezpieczeństwa osiedlającej się ludności polskiej. W organach Służby Bezpieczeństwa działał w najtrudniejszych latach. W roku 1948 prze-

¹⁹ AKW PZPR Zielona Góra. Ankieta osobowa i życiorys Mieczysława Panka.

szedł do pracy w tartaku w Nosocicach w powiecie głogowskim, pozostając nadal aktywnym członkiem partii²⁰. Podobnie w organach MO i Służby Bezpieczeństwa rozpoczęło działalność w pierwszych dwóch latach repolonizacji środkowego Nadodrza kilku innych byłych żołnierzy GL i AL.

Przedstawiciele prezentowanej grupy znaleźli się również wśród osadników rolnych, uczestniczących w zagospodarowaniu wsi lubuskiej. Do nich należy WALENTY MORDKA, który w maju 1945 roku przybył do powiatu wschowskiego i objął gospodarstwo rolne. W pierwszych latach okupacji walczył w oddziale Batalionów Chłopskich w powiecie sandomierskim. Wkrótce został dowódcą tego oddziału. W wyniku współpracy z GL, a następnie AL doprowadził do połączenia swego oddziału z oddziałem AL. Wstąpił również do PPR, pociągając za sobą wielu innych współtowarzyszy walki. Po osiedleniu się w powiecie nawiązał kontakt z Komitetem Powiatowym PPR we Wschowie, który powierzył mu działalność polityczną na wsi. Przez wiele lat brał aktywny udział w życiu społecznym i politycznym powiatu wschowskiego. Podobnie STANISŁAW DZBAŃSKI podczas okupacji brał czynny udział w walce z wrogiem w grupie sabotażowej Armii Ludowej w Wyszkanie, w województwie warszawskim. Do PPR należał od 1942 roku. Po wyzwoleniu, w latach 1944—1945 pracował w organach MO w tej samej miejscowości. Na apel partii w drugiej połowie 1945 roku wyjechał na Ziemię Zachodnie i osiedlił się z liczną rodziną na 11-hektarowym gospodarstwie rolnym w powiecie zielonogórskim. W 1969 roku oddał gospodarstwo państwu i przeszedł na rentę.

Różne koleje losu przechodził MARCIN ŚWIECA. Z działalnością PPR związał się już od 1942 roku na terenie powiatu niskiego, w województwie rzeszowskim. Uczestniczył również w ruchu oporu. Początkowo należał do konspiracyjnej organizacji wojskowej pod nazwą Chłopska Straż, przemianowanej później na Bataliony Chłopskie. W wyniku jego pracy politycznej większość członków tej organizacji przeszła w roku 1944 do Armii Ludowej. Za konspiracyjną działalność został aresztowany przez gestapo, lecz udało mu się zbiec z więzienia i od tego czasu przebywał już tylko w oddziale partyzanckim AL. Za udział w lewicowym ruchu oporu groziło mu niebezpieczeństwo nie tylko ze strony okupanta, ale po wyzwoleniu również ze strony polskiego podziemia reakcyjnego. Toteż w roku 1946 wyjechał na Ziemię Zachodnie do powiatu głogowskiego i w Grębocicach objął gospodarstwo rolne. Tutaj dał się poznać jako ofiarny działacz społeczny i aktywny członek partii²¹.

²⁰ AKW PZPR Zielona Góra. Ankieta osobowa Bolesława Witkosia.

²¹ AKW PZPR Zielona Góra. Ankieta osobowa Marcina Świecy.

W ramach zasiedlania Ziemi Zachodnich i Północnych w pierwszych latach po wyzwoleniu objęło gospodarstwa rolne na Ziemi Lubuskiej wielu innych byłych gwardzistów i alowców, między innymi Mieczysław Różyński, Feliks Ruciński, Adam Krystyniak i Stefan Malicki. MIECZYŚLAW RÓŻYŃSKI był działaczem Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy od 1932 roku aż do jej rozwiązania w 1938 roku. W okresie okupacji, od 1942 roku, działał w PPR. Jako żołnierz GL i AL uczestniczył w wielu akcjach zbrojnych przeciwko okupantowi w województwie lubelskim, a szczególnie w powiecie chełmskim. Po wyzwoleniu organizował tam partię, administrację państwową oraz realizował reformę rolną. Był również współorganizatorem podczas okupacji i po wyzwoleniu rad narodowych. Na apel partii w 1946 r. wyjechał na Ziemię Zachodnie i objął gospodarstwo rolne w powiecie żagańskim, dając się równocześnie poznać jako dobry rolnik i działacz społeczny. Działaczem KPP od 1926 r. aż do jej rozwiązania był także FELIKS RUCIŃSKI, pełniący funkcję kolportera nielegalnej prasy i agitatora w powiecie opatowskim. W czasie okupacji należał do PPR, GL i AL. Organizował pomoc radzieckim jeńcom, zbiegłym z niemieckich obozów. Podobnie jak wielu innych członków PPR i byłych żołnierzy AL w roku 1946 został skierowany przez partię na Ziemię Zachodnie i objął gospodarstwo rolne w Osowej Sieni w powiecie wschowskim. Doświadczenie z poprzednich lat działalności umożliwiło mu uzyskanie w nowym środowisku miana wzorowego rolnika i działacza partyjnego.

STEFAN MALICKI był żołnierzem oddziału partyzanckiego AL „Świt” w okręgu kieleckim. Brał udział w likwidowaniu posterunków policji niemieckiej, w rozbijaniu policjantów i w wykołajaniu pociągów. Uczestniczył także w walkach z niemieckimi oddziałami, dokonującymi obławy na polskich partyzantów. Po wyzwoleniu, w pierwszej połowie 1945 roku pracował w Powiatowym Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego w Kielcach. We wrześniu przyjechał do powiatu zielonogórskiego i objął 8-hektarowe gospodarstwo rolne. Oprócz pracy na roli pełnił różne funkcje społeczne, między innymi był sołtysem.

W podobnych akcjach zbrojnych przeciwko okupantowi uczestniczył w powiecie mieleckim ADAM KRYSZYŃSKI, członek PPR od 1942 roku, który w 1946 r. objął gospodarstwo rolne w powiecie zielonogórskim. Należy sądzić, że podobnych rolników, uczestników lewicowego ruchu oporu podczas okupacji, którzy w latach 1945—1946 osiedlili się na środkowym Nadodrzu, było więcej.

Swoistą drogę awansu społecznego po osiedleniu się w Goszczanowie, w powiecie strzeleckim, przeszedł BOLESŁAW CHOJNACKI. W okresie międzywojennym należał do Komunistycznej Partii Polski. Od 1943 roku działał w Gwardii Ludowej, a następnie Armii Ludowej oraz był członkiem

PPR w gminie Służewo, w powiecie aleksandrowskim, w b. woj. bydgoskim. Po wyzwoleniu został skierowany przez partię na wieś w celu wprowadzenia w życie reformy rolnej. Powierzono mu funkcję gminnego pełnomocnika reformy rolnej w wyżej wymienionej gminie. Po zakończeniu reformy rolnej na wezwanie Komitetu Powiatowego PPR w Aleksandrowie wyjechał jako pionier na Ziemię Zachodnie i na początku 1946 roku osiedlił się w powiecie strzeleckim. W krótkim czasie umiejętnym gospodarowaniem, aktywną postawą w życiu społecznym, świadomością polityczną zdobył duże zaufanie wśród miejscowego społeczeństwa, jak również u władz gminnych i powiatowych. Toteż po paru tygodniach pracy został wójtem tamtejszej gminy oraz sekretarzem Komitetu Gminnego PPR. Pracą zawodową dobrego rolnika i wójta oraz działalnością społeczno-polityczną zdobył duży autorytet wśród aktywu partyjnego, co spowodowało powołanie go w skład Egzekutywy Komitetu Powiatowego PPR. Od tego czasu związał się na stałe z pracą w administracji. W latach 1949—1954 pracował na stanowisku starosty powiatowego, a od połowy 1950 roku przewodniczącego Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Sulęcinie, później na innych stanowiskach w administracji państwowej. Równocześnie pełnił różne funkcje partyjne z wyboru, między innymi członka Komitetu Wojewódzkiego PZPR²².

Dla niektórych byłych gwardzistów i alowców ważnym motywem osiedlenia się na Ziemiach Zachodnich w pierwszych latach po wyzwoleniu było grożące niebezpieczeństwo ze strony podziemnych, reakcyjnych organizacji zbrojnych za aktywną działalność w lewicowym ruchu oporu w czasie okupacji, za działalność polityczną w PPR, za pracę w organach Służby Bezpieczeństwa i MO, a szczególnie za udział w realizacji reformy rolnej. Niebezpieczeństwo utraty życia zmusiło do przesiedlenia się na Ziemię Lubuską między innymi wspomnianego Marcina Świecę oraz Wojciecha Wikierskiego i Aniełę Bonarską.

WOJCIECH WIKIERSKI rozpoczął działalność społeczno-polityczną już w okresie międzywojennym w ruchu młodzieżowym, od 1928 roku w Związku Młodzieży Wiejskiej RP „Wici”, a od 1936 roku w Komunistycznym Związku Młodzieży Polskiej, którego komórkę zorganizował w środowisku radykalnych wiciarzy. Podczas okupacji w końcu marca 1942 roku został członkiem Gwardii Ludowej. Jego działalność w ruchu oporu przerwało wywiezienie na przymusowe roboty przy budowie lotniska koło Zamocia, skąd wkrótce zdołał zbiec. Odtąd musiał się ukrywać. Działał więc konspiracyjnie w GL i AL. Był łącznikiem w sztabie partyzanckim, utrzymując kontakty pomiędzy oddziałami partyzanckimi, między innymi między polskimi i radzieckimi. Dostarczał broń, amunicję i prasę. Uczestni-

²² M. Pietrzak, *Biografia o Bolesławie Chojnackim*. „Przegląd Lubuski” 1979, nr 4, s. 91—93.

czył również w walkach z okupantem. W marcu 1943 r. zorganizował komórkę PPR, której został sekretarzem. W wyniku dalszej rozbudowy PPR został sekretarzem Komitetu Gminnego PPR w Zakrzewie, w pow. krasnostawskim. Od maja 1943 roku powierzono mu funkcję komendanta rejonu GL. Swym zaangażowaniem i wielokierunkową działalnością uaktywnił całą organizację GL w swym rejonie do walki z wrogiem. Elastyczna jego działalność doprowadziła do współpracy z Armią Krajową, a w dalszej konsekwencji część organizacji AK przeszła na początku 1944 roku do Armii Ludowej. Po wyzwoleniu, w lipcu 1944 roku organizował administrację, rozbudowywał partię, był pełnomocnikiem reformy rolnej na gminę Zakrzew. Za tę działalność otrzymał od reakcyjnego podziemia podczas okupacji i po wyzwoleniu pięć wyroków śmierci. Nie chcąc nadal narażać swego życia, w marcu 1945 r. wyjechał na Ziemię Zachodnie i za pośrednictwem Komitetu Wojewódzkiego PPR w Poznaniu osiedlił się w Świebodzinie i podjął pracę w Powiatowym Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego. Jako pionier brał udział w organizowaniu partii, administracji państwowej i samorządowej, Milicji Obywatelskiej i życia gospodarczego w powiecie. Między innymi był współorganizatorem pierwszej na Ziemi Lubuskiej Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Sulechowie. W lipcu 1945 r. wybrano go przewodniczącym Rady Nadzorczej tej Spółdzielni. Na przełomie lat 1945 i 1946 uczestniczył w walkach z bandami zbrojnego podziemia w województwie poznańskim. Na skutek pogarszającego się zdrowia w październiku 1946 r. przeszedł do innej pracy. W ciągu kilku lat był sekretarzem Komitetu Gminnego PPR i PZPR w Kijach²³.

ANIELA BONARSKA za aktywną działalność swego męża w Komunistycznej Partii Polski w powiecie kozienickim już w okresie międzywojennym była prześladowana przez policję. Od 1942 r. wspólnie z mężem Antonim zaangażowała się w konspiracyjną działalność PPR i GL. Była żołnierzem miejscowej placówki GL, a jej dom stał się miejscem spotkań partyzantów GL i AL, działaczy PPR, miejscem narad dowódców grup i oddziałów GL i AL. Była łączniczką, kolporterką nielegalnej prasy, dostarczała partyzantom amunicję i broń. Pomagała mężowi we wszystkich jego poczynaniach konspiracyjnych. Po wyzwoleniu jej mąż organizował administrację, gminną radę narodową, był sekretarzem Komitetu Gminnego PPR. Działalność ta nie mogła ująć uwagi reakcyjnego podziemia, które stosowało wobec rodziny różne formy represji i terroru. Zorganizowano kilkakrotne napady na dom, rabując mienie i stosując szykany, do bicia i katowań włącznie. W lipcu 1945 roku zamordowano męża A. Bonarskiej, a w miesiąc później syna, który był funkcjonariuszem MO i członkiem PPR. Wydarzenia te zmusiły ją do przeniesienia się wraz z dziećmi

²³ M. Pietrzak, *Biografia o Wojciechu Wikierskim*. „Przegląd Lubuski” 1979, nr 1, s. 95–98.

do Puław, a następnie na Ziemi Zachodnie. Mieszkała przez pewien czas w Słubicach, a następnie osiedliła się w Zielonej Górze²⁴.

Te same przyczyny zmusiły do opuszczenia Zamościa i osiedlenia się w Zielonej Górze w roku 1946 ZYGMUNTA BARANA, uczestnika walk z okupantem w szeregach GL i AL w województwie lubelskim, a po wyzwoleniu organizatora władzy ludowej i II sekretarza Komitetu Powiatowego w Zamościu. Terror ze strony zbrojnych organizacji podziemnych skłonił również innych członków PPR i AL do osiedlenia się na Ziemi Lubuskiej.

Od ostatnich miesięcy 1945 roku następuje odbudowa i uruchamianie zakładów przemysłowych, stopniowy rozwój życia gospodarczego na Ziemi Lubuskiej. Toteż osiedlający się byli gwardziści i alowcy podejmowali również pracę w przemyśle i instytucjach gospodarczych. EDMUND WASILEWSKI, były żołnierz oddziału AL w Obwodzie Warszawskim, w 1946 roku przyjechał do Gorzowa i podjął pracę w Fabryce Sztucznego Włókna, początkowo przy jej odbudowie, a później przy produkcji. Tutaj wstąpił do PPR. Za długoletnią aktywność zawodową i działalność społeczno-polityczną gorzowska organizacja PZPR powierzyła mu w 1971 roku mandat delegata na VI Zjazd PZPR, który powołał go w skład Komitetu Centralnego²⁵. Do szczególnie zasłużonych należeli ponadto:

EDWARD CZERNIŁO, były działacz Stronnictwa Ludowego od 1933 roku i Komunistycznej Partii Polski od 1935 roku, w czasie okupacji działacz PPR i żołnierz Gwardii Ludowej w Obwodzie Lubelskim od 1943 roku, osiedlił się w 1946 roku w Zielonej Górze i rozpoczął pracę w Fabryce Mebli. STANISŁAW GRUSZCZYŃSKI, działacz KPP w Zagłębiu Dąbrowskim i więzień Berezki Kartuskiej w okresie międzywojennym, w czasie okupacji członek grupy sabotażowej AL w Dąbrowie Górniczej, od 1946 roku sprawował funkcje przewodniczącego Związku Zawodowego Górników w Żarach²⁶. JAN KOŁODZIEJCZYK, członek PPR i komendant GL i AL w czasie okupacji, a po wyzwoleniu organizator władzy ludowej, MO i sekretarz Komitetu Powiatowego PPR w Płońsku, w 1946 roku przybył do Szprotawy i został prezesem Zarządu Powiatowego Związku Samopomocy Chłopskiej. Należy nadmienić, że wyżej wymienieni i inni byli członkowie AL zatrudnieni w przemyśle i instytucjach społeczno-gospodarczych na Ziemi Lubuskiej wnieśli niemały wkład w ich rozwój.

W latach 1947—1949 w porównaniu do poprzednich zauważa się znacznie mniejszy napływ byłych żołnierzy GL i AL na teren środkowego Nadodrza. Związane to było między innymi z ograniczoną już chłonnością

²⁴ AKW PZPR Zielona Góra. Ankieta osobowa, życiorys i oświadczenia świadków.

²⁵ R. Bukartyk, *Biografia o Edmundzie Wasilewskim*. „Przegląd Lubuski” 1976, nr 1, s. 92—94.

²⁶ H. Szczegółka, *Biografia o Stanisławie Gruszczyńskim*. „Przegląd Lubuski” 1972, nr 1, s. 146—147.

osadniczą tych ziem i z mniejszym zapotrzebowaniem na tego typu osadników.

Do roku 1950 powiaty byłego województwa zielonogórskiego wchodziły w skład dwóch województw: poznańskiego i wrocławskiego. Niektórzy więc byli alowcy przybyli na ten teren w wyniku przeniesień służbowych w granicach tych województw. Inni, z województw Polski centralnej, osiedlili się tu w ramach dalszego rozwoju osadnictwa na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Między innymi PPR wysyłała w dalszym ciągu swoich członków na Ziemię Zachodnią. Przy osiedlaniu się na Ziemi Lubuskiej kierowano się również innymi motywami, np. uzyskaniem tutaj lepszej pracy, gospodarstwa rolnego, szybszego awansu społecznego i zawodowego. Oto przykłady motywów, którymi kierowali się niektórzy byli członkowie AL i peperowcy przy wyborze miejsca pracy i zamieszkania na środkowym Nadodrzu. JÓZEF JACKIEWICZ po ucieczce z niemieckiego obozu dla jeńców wojennych nawiązał kontakt z byłymi członkami KPP w powiecie pułtuskim w woj. warszawskim i za ich pośrednictwem został skierowany do oddziału partyzanckiego AL, w którym uczestniczył w walkach z okupantem do chwili wyzwolenia. Po wyzwoleniu wstąpił do MO, skąd w następnym roku przeniesiono go jako strażnika do więzienia w Warszawie. W 1946 roku został instruktorem Komitetu Powiatowego PPR w Makowie Mazowieckim. Postanowił jednak zostać rolnikiem i w 1947 roku wyjechał na Ziemię Zachodnią, obejmując gospodarstwo rolne w powiecie szprotawskim. JAN CZERWIŃSKI, członek KPP przed wojną, PPR, GL i AL w czasie okupacji, po wyleczeniu się z ran odniesionych w czasie wyzwolenia przeszedł do pracy politycznej w aparacie Związku Walki Młodych w Starachowicach, w woj. kieleckim. W końcu 1947 roku przyjechał do Głogowa i podjął pracę w Komitecie Powiatowym PPR jako instruktor. Pracował nadal po zjednoczeniu w Komitecie Powiatowym PZPR. Później pełnił zawodowo kierownicze funkcje w miejskich instytucjach, a społecznie w partii i organizacjach masowych.

W podobnych okolicznościach kilka osób przybyło na Ziemię Lubuską w 1948 roku. Między innymi do nich należy zaliczyć STANISŁAWA GŁOWACZA, żołnierza GL, a później oddziału partyzanckiego AL w Obwodzie Krakowskim AL, uczestnika wielu akcji dywersyjnych i sabotażowych — szczególnie niszczenia transportów kolejowych i mostów — oraz bezpośrednich starć zbrojnych z oddziałami niemieckiej policji i wojska. Po wyzwoleniu pracował w organach MO, a od 1947 roku Służby Bezpieczeństwa w woj. krakowskim, biorąc udział w walkach ze zbrojnym podziemiem. W maju 1948 r. osiedlił się w powiecie krośnieńskim i podjął pracę w Nadleśnictwie w Osiecznicy, a później w innych instytucjach, między innymi w administracji i handlu w powiatach krośnieńskim i świebodzińskim. W tym samym czasie przybył do powiatu świebodzińskiego JERZY

BIAŁY, były członek KPP. Przez wiele lat był sekretarzem komórki KPP przy kopalni oraz członkiem Komitetu Podokręgowego w Rybniku, a w czasie okupacji organizatorem i działaczem PPR, GL i AL w Pszczynie i Rybniku na Śląsku. Po wyzwoleniu powołano go na I sekretarza Komitetu Powiatowego PPR, a od 1946 roku starosty powiatowego w Rybniku. Na Ziemi Lubuskiej pracował początkowo jako ogrodnik w PGR w Lubogórze, a później przeniósł się do Osna Lubuskiego. W końcu 1947 lub na początku 1948 r. przybyła do Żar wymieniona już JANINA HANUSIEWICZ, przed wojną członkini OMTUR, podczas okupacji żołnierz GL i od 1943 r. aktywistka Związku Walki Młodych w okręgu łódzkim. W GL i AL była odpowiedzialna za zwiad i za ochronę młodzieży przed wywozieniem na przymusowe roboty do Niemiec. Brała udział w wielu akcjach dywersyjno-sabotażowych. Po wyzwoleniu pracowała w Milicji Obywatelskiej, w Inspektoracie Oświaty w Żarach, a później przez wiele lat w Komitecie Powiatowym PZPR²⁷.

W 1949 roku przybyły na teren środkowego Nadodrza dwa małżeństwa alówców, Stanisław i Wanda Jabłońscy oraz Czesław i Zofia Stępnio. STANISŁAW JABŁOŃSKI został przeniesiony służbowo z Oleśnicy, gdzie kilka lat był I sekretarzem Komitetu Powiatowego PPR i PZPR, do Głogowa na stanowisko przewodniczącego Powiatowej Rady Narodowej. Po reorganizacji administracji w połowie 1950 roku nadal pracował na stanowisku przewodniczącego Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Głogowie, a następnie w Skwierzynie. Później przez wiele lat był kierownikiem jednego z wydziałów Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Zielonej Górze. W okresie międzywojennym związany z radykalnym ruchem ludowym był członkiem Związku Młodzieży Wiejskiej RP „Wici”. Podczas okupacji należał do PPR. Jako członek GL i AL uczestniczył w wielu akcjach bojowych w Ostrowcu Świętokrzyskim i okolicy, utrzymywał kontakty z ramienia GL z innymi organizacjami polskiego podziemia. Pod koniec okupacji należał do oddziału partyzanckiego, wchodzącego w skład 1. Brygady AL in. Ziemi Kieleckiej. Brał również udział w pracach konspiracyjnej Powiatowej Rady Narodowej w Ostrowcu. Po wyzwoleniu pracował początkowo w organach Służby Bezpieczeństwa. Podczas pracy na Ziemi Lubuskiej pełnił wiele funkcji społecznie, w PZPR, w ZBoWiD-zie i innych organizacjach. WANDA JABŁOŃSKA była łączniczką i sanitariuszką w GL na terenie Ostrowca. Wraz z mężem uczestniczyła również w konspiracyjnej działalności PPR²⁸.

CZESŁAW STĘPIEŃ w czasie okupacji członek PPR, był dowódcą

²⁷ Por. przypis 9.

²⁸ AKW PZPR Zielona Góra, sygn. 20. Stanisław Jabłoński, *Moja droga życiowa — praca i walka*. Maszynopis, wspomnienia.

drużyny bojowej AL w powiecie piotrkowskim. Po wyzwoleniu pełnił funkcję I sekretarza Komitetu Gminnego PPR w tym samym powiecie. Brał udział w walkach ze zbrojnym podziemiem. W 1946 roku wyjechał na Ziemię Zachodnie do Jaworu, a stamtąd przeniósł się w 1949 roku do kopalni „Babina” i objął stanowisko kierownika kadr. W 1950 roku przeszedł do pracy politycznej w Komitecie Wojewódzkim PZPR w Zielonej Górze. Przez wiele lat pracował na różnych kierowniczych stanowiskach w aparacie partyjnym, w organizacjach społecznych, przemyśle i administracji. Między innymi był I sekretarzem Komitetu Powiatowego PZPR w Nowej Soli²⁹. ZOFIA STĘPIEŃ była łączniczką w 3. Brygadzie AL im. Gen. Bema. Po wyzwoleniu wstąpiła do PPR i ZWM i początkowo pracowała w Komitecie Powiatowym PPR w Piotrkowie. Na teren środkowego Nadodrza przybyła wraz z mężem. Pracowała w różnych instytucjach, między innymi w Komitecie Wojewódzkim PZPR w Zielonej Górze. W tym czasie przybył także z Piły do Gozdnickich Zakładów Ceramiki Budowlanej w powiecie żagańskim ROMAN BROT, który w czasie okupacji brał udział w walkach GL i AL z okupantem w powiecie miechowskim w województwie krakowskim.

Przybycie w roku 1950 i w latach następnych na omawiane tereny większej liczby alowców niż w poprzednim czasie było związane z utworzeniem w połowie 1950 roku województwa zielonogórskiego. Powstanie wielu instytucji wojewódzkich spowodowało zapotrzebowanie na nowe kadry o znacznie wyższych kwalifikacjach. Przybyło więc na teren środkowego Nadodrza między innymi wielu doświadczonych działaczy partyjnych, wśród których znajdowali się również alowcy. Posiadali oni duże doświadczenie nie tylko z czasów okupacji, ale również z działalności w pierwszych latach po wyzwoleniu na poprzednich miejscach pracy.

W połowie 1952 roku został skierowany do pracy w Komitecie Wojewódzkim PZPR w Zielonej Górze, po ukończeniu Centralnej Szkoły Partyjnej w Łodzi, wspomniany już znany działacz ruchu robotniczego, gwardzista i alowiec z Krakowa, LUDWIK SOŁTYS. W latach międzywojennych był członkiem OMTUR, MOPR, a od 1930 roku KPP, jak również klasowego Związku Zawodowego Metalowców. Aktywnie uczestniczył w wielu znanych z historii wystąpieniach klasy robotniczej Krakowa. W KPP pełnił funkcje sekretarza komórki i członka Komitetu Fabrycznego. Zdobyte przed wojną duże doświadczenie w rewolucyjnym ruchu robotniczym pozwoliło mu objąć poważne funkcje w ruchu oporu podczas okupacji. Był sekretarzem Podokręgu Bocheńskiego PPR i dowódcą organizowanych na tym terenie oddziałów GL

²⁹ AKW PZPR Zielona Góra, sygn. 29. Czesław Stępień, *Wspomnienie*. Maszynopis.

i AL. Wchodził również w skład Egzekutywy Okręgu Krakowskiego PPR. Brał udział w wielu konspiracyjnych, ważnych naradach. Kierował wieloma akcjami zbrojnymi. Po wyzwoleniu był jednym z pierwszych pracowników aparatu partyjnego PPR w Krakowie. Rozpoczął pracę w Komitecie Wojewódzkim PPR, a później pracował jako II sekretarz Komitetu Miejskiego PPR w Krakowie. W marcu 1948 roku przeszedł ponownie do Komitetu Wojewódzkiego PPR, do Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej, zostając również członkiem Egzekutywy KW. Uczestniczył także w grudniu 1945 roku jako delegat w I Zjeździe PPR. Z bogatym doświadczeniem po kilkuletniej działalności partyjnej w Krakowie, pogłębionym wiedzą zdobytą w Centralnej Szkole PZPR, objął w Zielonej Górze stanowisko przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej. Równocześnie został powołany w skład Egzekutywy KW. Od tego czasu związał się na stałe z Ziemią Lubuską³⁰.

W połowie 1950 roku przybył z Poznania do Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Zielonej Górze STANISŁAW PERZ w celu zorganizowania Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej, której został wiceprzewodniczącym. Na tym stanowisku pracował do czasu przejścia na emeryturę w 1959 roku. Uczestnik trzeciego powstania śląskiego w 1921 roku, w latach 1927—1931 należał do PPS-Lewicy w Poznaniu, od 1930 roku do klasowego Związku Zawodowego Robotników Budowlanych, a w 1935 r. został przyjęty do KPP. Brał udział w kampanii wrześniowej 1939 roku. Po zwolnieniu z obozu jenieckiego na skutek choroby wrócił do Poznania w 1941 roku i nawiązał kontakt ze środowiskiem byłych kapepowców. Wkrótce został członkiem antyfaszystowskiej organizacji lewicowej KPP, a na początku 1943 roku został przyjęty do PPR. Działał również w Gwardii Ludowej na terenie miasta i powiatu poznańskiego. Po wyzwoleniu brał udział w organizowaniu partii, Milicji Obywatelskiej i administracji w mieście. Od początku pracował w Komitecie Miejskim PPR na stanowisku kierownika Wydziału Ekonomicznego i III sekretarza, a od października 1945 roku w Komitecie Wojewódzkim PPR w Poznaniu, w Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej. Od tego czasu odwiedzał bardzo często powiaty Ziemi Lubuskiej i na stałe związał się z nią. W czasie pracy w Zielonej Górze był również aktywnym działaczem ZBoWiD-u i innych organizacji³¹.

W 1951 roku przybył z Krakowa do Gorzowa TADEUSZ PSZENICZNY. Przed wojną należał do KPP w Krakowie, działał również w klasowych związkach zawodowych i Czerwonym Harcerstwie. W czasie

³⁰ AKW PZPR Zielona Góra, sygn. 2. L. Sołtys, *Moje lata...*, jak wyżej.

³¹ M. Pietrzak, *Biografia o Stanisławie Perzu*. „Przegląd Lubuski” 1973, nr 1, s. 127—133.

okupacji był członkiem antyfaszystowskiej organizacji Polska Ludowa i PPR od chwili jej powstania w Krakowie. Uczestniczył w różnych akcjach zbrojnych i dywersyjnych przeciwko okupantowi, organizowanych przez GL. Za działalność konspiracyjną w szeregach GL został aresztowany przez gestapo w 1943 roku i pozostałą część okupacji spędził w hitlerowskich obozach koncentracyjnych: Oświęcimiu, Buchenwaldzie i Dorze do czasu wyzwolenia. Po powrocie do Krakowa w październiku 1945 roku podjął pracę w Komitecie Miejskim PPR jako kierownik wydziału. Pracował tam do czasu skierowania go do Centralnej Szkoły PZPR w Łodzi w 1950 roku. W okresie referendum ludowego pełnił odpowiedzialną funkcję instruktora głosowania ludowego na okręg krakowski. Krakowska organizacja PPR powierzyła mu również mandat delegata na II Zjazd PPR i Kongres Zjednoczeniowy PZPR. Po ukończeniu Szkoły Partyjnej około jednego roku pracował w Komitecie Powiatowym PZPR w Gorzowie, a następnie został przeniesiony do pracy w Komitecie Wojewódzkim PZPR w Zielonej Górze, do Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej, gdzie pracował do chwili przejścia na emeryturę³².

W roku 1950 został skierowany do Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Zielonej Górze STANISŁAW GAĆ, były dowódca oddziału partyzanckiego AL, słynnego w czasie okupacji z odważnych akcji zbrojnych na terenie województwa warszawskiego i łódzkiego. Objął on stanowisko kierownika Wydziału Rolnego. W tym czasie przybył na teren środkowego Nadodrza ałowiec z Obwodu Lubelskiego ANDRZEJ MADEJ. W czasie okupacji, w latach 1942—1944, uczestniczył jako żołnierz GL i AL w wielu akcjach zbrojnych na terenie Lubelszczyzny, między innymi w likwidowaniu niemieckich dokumentów w urzędach gminnych, dotyczących kontyngentów i podatków, nakładanych na polskich chłopów w powiecie krańickim. Ponadto jako pełnomocnik PPR w tym powiecie organizował partię w środowiskach robotniczych i chłopskich. Po wyzwoleniu pracował w aparacie partyjnym PPR w Lublinie, a w połowie 1945 roku został skierowany do województwa poznańskiego w celu zasilenia tamtejszego aktywu doświadczonymi działaczami partyjnymi. Powierzono mu funkcję I sekretarza Komitetu Powiatowego PPR najpierw w Ostrowie Wlkp., a następnie w Kępnie. W styczniu 1949 roku przeniesiono go na równorzędne stanowisko do Gorzowa Wlkp. i od tego czasu pozostał w tym regionie, pracując na różnych stanowiskach kierowniczych w aparacie partyjnym.

Wielu ałowców z innych terenów zostało skierowanych do pracy w organach MO i Służby Bezpieczeństwa, a przede wszystkim do Komen-

³² M. Pietrzak, *Biografia o Tadeuszu Pszenicznym*. „Przegląd Lubuski” 1975, nr 4, s. 109—114.

dy Wojewódzkiej MO i Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Zielonej Górze. Między innymi do Zielonej Góry w tym czasie przybył FRANCISZEK KOWALSKI, w latach międzywojennych członek KZMP i KPP, oficer oddziałów partyzanckich GL i AL w czasie okupacji, współuczestnik wielu zbrojnych walk z okupantem, a po wyzwoleniu walk z reakcyjnym podziemiem. Należał on do długoletnich pracowników Komendy Wojewódzkiej MO w Zielonej Górze.

W tym samym czasie w związku z organizacją Komendy Wojewódzkiej MO i Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego przybyli do Zielonej Góry następujący alowcy: Franciszek Stawinoga, Franciszek Zbytniewski, Józef Kopacz, później Bolesław Purchla, Władysław Partyka, Stanisław Cichy, Jan Dworak, Władysław Turkowski, Andrzej Naumiuk i inni. W czasie okupacji uczestniczyli oni w wielu ważnych akcjach i walkach zbrojnych, podejmowanych przez grupy wypadowe, sabotażowe i oddziały partyzanckie GL i AL. Na przykład JÓZEF KOPACZ, były członek KZMP i Czerwonego Harcerstwa w latach międzywojennych, już od roku 1942 działał w PPR i GL na terenie województwa krakowskiego. Zorganizował grupę wypadową GL i aktywnie uczestniczył w akcjach sabotażowych, gromadzeniu broni oraz w kolportażu ulotek i gazetki „Gwardzista”. Toteż po krótkim czasie tej działalności musiał uchodzić przed aresztowaniem przez gestapo. Kierownictwo Obwodu PPR skierowało go do oddziału partyzanckiego, należącego do Brygady Podhalańskiej AL im. Ludwika Waryńskiego. W oddziale partyzanckim był dowódcą drużyny, a później zastępcą dowódcy plutonu. Brał udział w licznych walkach zbrojnych z okupantem i akcjach sabotażowych. Wraz z całą Brygadą uczestniczył w ostatnich walkach z wycofującymi się wojskami hitlerowskimi podczas wyzwolenia Ziemi Krakowskiej. Po wyzwoleniu wstąpił do organów Służby Bezpieczeństwa, pracując na różnych stanowiskach w województwie krakowskim. Praca jego w pierwszych latach Polski Ludowej niewiele różniła się od czasów okupacyjnych. Brał udział w licznych walkach z podziemiem zbrojnym, między innymi w likwidacji niebezpiecznych band. W organach Służby Bezpieczeństwa pracował nadal na Ziemi Lubuskiej³³.

BOLESŁAW PURCHLA w 1942 roku należał do wojskowej organizacji pod nazwą Bataliony Chłopskie, z której przeszedł w połowie 1943 roku do Gwardii Ludowej. Po krótkim okresie działalności w miejscu zamieszkania skierowano go do oddziału partyzanckiego, należącego później do 1. Brygady AL im. Ziemi Krakowskiej. Brał udział w licznych akcjach i walkach partyzanckich z policją i oddziałami Wehrmachtu,

³³ AKW PZPR Zielona Góra, sygn. 109. Józef K o p a c z, *Wspomnienie*. Maszynopis.

między innymi w zbrojnych walkach o tak zwaną Republikę Pińczowską. Podobnie jak Bolesław Witkoś, w połowie sierpnia 1944 roku przeszedł z całą Brygadą linię frontu i przez władze polskie został skierowany do Rzeszowa, gdzie wcielono go do Batalionu Operacyjnego Komendy Wojewódzkiej MO. W Batalionie tym brał udział w walkach z bandami podziemnymi UPA, WiN i NSZ oraz uczestniczył w kampaniach politycznych. Osłaniał lokale wyborcze podczas referendum ludowego i wyborów do Sejmu Ustawodawczego RP oraz zabezpieczał wiece i zebrania przedwyborcze. Później działał w organach MO w Krakowie i Olsztynie. W Zielonej Górze pracował wiele lat w Komendzie Wojewódzkiej MO³⁴.

Różne koleje losu przechodzili w czasie przebywania w oddziałach partyzanckich na Lubelszczyźnie Franciszek Zbytniewski, Franciszek Stawinoga i Eugeniusz Filipek. FRANCISZEK STAWINOGA brał udział w kilku słynnych walkach partyzanckich ze znacznymi siłami wroga, między innymi w lasach parczewskich. Natychmiast po wyzwoleniu niżej wymienieni wstąpili do organów Służby Bezpieczeństwa lub MO i byli uczestnikami niejednej walki z bandami zbrojnego podziemia w pierwszych latach władzy ludowej na Lubelszczyźnie. Stamtąd zostali przeniesieni służbowo na teren środkowego Nadodrza. E. FILIPEK ukończył wcześniej Oficerską Szkołę MO w Łodzi.

W tym czasie przybyła tu również HELENA PAPIER, przedstawicielka kobiet pracujących w organach Służby Bezpieczeństwa. Do GL została wciągnięta przez brata, byłego członka KPP i więźnia obozu w Berezie Kartuskiej, który był dowódcą Okręgu GL Radom. W 1943 roku zginął w walce z Niemcami. H. Papier była łączniczką w powiecie kozienickim. Przewoziła broń, amunicję, pocztę konspiracyjną, prasę i różne materiały propagandowe. Po wyzwoleniu w styczniu 1945 roku przeszła do pracy w Powiatowym Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego w Kozienicach. Ponadto pełniła różne funkcje społeczne, między innymi była ławnikiem Sądu Powiatowego, radną Miejskiej Rady Narodowej oraz członkiem Egzekutywy Komitetu Miejskiego PZPR. Do Zielonej Góry przybyła w związku z przeniesieniem służbowym męża. Pracowała w różnych instytucjach wojewódzkich: w Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, Komendzie Wojewódzkiej Straży Pożarnej, w handlu, a ostatnio w Urzędzie Miejskim. Działała również społecznie³⁵.

W czasie organizowania województwa zielonogórskiego został przeniesiony służbowo do Zielonej Góry długoletni działacz rewolucyjnego ruchu robotniczego na Kielecczyźnie, jednocześnie gwardzista i alowiec,

³⁴ AKW PZPR Zielona Góra, sygn. 108. Bolesław Purchla, *Wspomnienie*. Maszynopis.

³⁵ Archiwum ZW ZBoWiD w Zielonej Górze. Ankieta uczestnika ruchu oporu Heleny Papier.

wymieniony już JAN OLEKSY. Działalność swoją rozpoczął w okresie międzywojennym w środowisku wiejskim. Już w 1927 roku został członkiem Niezależnej Partii Chłopskiej, a po jej rozwiązaniu zaangażował się w pracę Związku Młodzieży Wiejskiej RP „Wici”. Aktywność jego w środowisku radykalnych wiciarzy stała się drogą do szeregów KPP, do której przyjęto go w 1930 roku. Dalsza jego działalność nie uszła uwagi policji i w 1932 roku został skazany na 5 lat ciężkiego więzienia za przynależność do KPP. W czasie okupacji, w 1943 roku, był współorganizatorem Gwardii Ludowej w powiecie pińczowskim. Został również sekretarzem Komitetu Dzielnicowego PPR. Działalność jego skupiała się na organizowaniu i rozbudowie komórek PPR oraz organizowaniu konspiracyjnych gminnych rad narodowych. Uczestniczył także w akcjach dywersyjno-sabotażowych GL i AL. Po wyzwoleniu brał udział w organizowaniu administracji, rad narodowych, a następnie skierowano go do pracy w Zarządzie Wojewódzkim Związku Samopomocy Chłopskiej w Kielcach, powierzając mu funkcje kierownika Wydziału Kultury i Oświaty, a następnie wiceprezesa Zarządu Wojewódzkiego ZSch. W końcu 1950 roku Zarząd Główny ZSch skierował go do Zielonej Góry na stanowisko prezesa Zarządu Wojewódzkiego ZSch. W latach 1955—1956 był przewodniczącym Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Międzyrzeczu, a następnie pracował w Urzędzie Spraw Wewnętrznych Prezydium WRN w Zielonej Górze. Przez cały czas pracy w województwie zielonogórskim był aktywnym działaczem PZPR. W partii pełnił różne odpowiedzialne funkcje, między innymi z wyboru³⁶.

W grudniu 1954 roku Wojewódzka Rada Narodowa w Zielonej Górze powołała na przewodniczącego swego Prezydium SZCZEPANA JURZAKA, jednego z organizatorów PPR i GL w 1942 roku na Górnym Śląsku. W okresie międzywojennym należał od 1926 roku do PPS-Lewicy, a od 1936 roku do KPP. W czasie okupacji pełnił następujące funkcje w PPR: sekretarza Komitetu Dzielnicowego, członka Egzekutywy II Okręgu, sekretarza Podokręgu i zastępcy sekretarza Okręgu. W 1944 roku był przewodniczącym konspiracyjnej Powiatowej Rady Narodowej w Bielsku-Białej. W GL i AL organizował działalność dywersyjno-sabotażową na Górnym Śląsku. Po wyzwoleniu powierzono mu stanowisko prezydenta Bielska-Białej, a później Gliwic. W połowie 1950 roku został przewodniczącym Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Opolu, skąd w 1953 roku przeniesiono go na równorzędne stanowisko do Wrocławia. Stamtąd przybył do Zielonej Góry. Był również członkiem Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR

* AKW PZPR Zielona Góra, sygn. 66. Ankieta osobowa i życiorys Jana Oleksego.

w Zielonej Górze. Wniósł duży wkład w rozwój życia społeczno-politycznego województwa. Na początku 1957 roku przeszedł na emeryturę i wrócił do rodzinnych stron na Górnym Śląsku³⁷.

Dla niektórych ałowców motywem osiedlenia się na środkowym Nadodrzu była konieczność zmiany charakteru pracy, możliwość uzyskania korzystniejszych warunków ze względu na pogarszający się stan zdrowia lub inne przyczyny. Między innymi motywy te skłoniły do osiedlenia się w Zielonej Górze STANISŁAWA WARZOCHE, długoletniego działacza ruchu młodzieżowego i robotniczego, a w czasie okupacji aktywnego gwardzistę i ałowca. Działalność polityczną rozpoczął w okresie międzywojennym w powiecie rzeszowskim. Od 1928 roku związał się z działalnością radykalnej organizacji, Zjednoczenia Lewicy Chłopskiej „Samopomoc”, a wkrótce potem Komunistycznego Związku Młodzieży Polski, uczestnicząc nawet jako delegat na II Zjeździe, o czym już wspomniano na początku niniejszego artykułu. W latach 1932—1938 był członkiem KPP i pełnił funkcje sekretarza komórki, członka Komitetu Powiatowego oraz z ramienia partii był technikiem w KZMP. W czasie okupacji wstąpił do PPR już w lutym 1942 roku, pełniąc jednocześnie funkcje sekretarza miejscowej komórki. Od kwietnia 1942 roku działał w Gwardii Ludowej, był dowódcą grupy wypadowej GL i AL aż do wyzwolenia, na czele której brał udział w różnych akcjach sabotażowych i dywersyjnych oraz udzielał pomocy zbiegłym jeńcom radzieckim. Po wyzwoleniu uczestniczył w przeprowadzaniu reformy rolnej. Od stycznia 1945 roku pracował w organach Służby Bezpieczeństwa³⁸.

Przybywający na teren środkowego Nadodrza ałowcy w latach pięćdziesiątych podejmowali również pracę w administracji i w innych instytucjach państwowych, w przemyśle, PGR-ach oraz osiedlali się w gospodarstwach rolnych. Ze 120-osobowej grupy wielu objęło natychmiast lub po kilku latach zamieszkania gospodarstwa rolne. Wynikało to z różnych przyczyn. Podstawową przyczyną było to, że większość ałowców pochodziła ze środowiska wiejskiego. Jeżeli więc niektórzy z nich napotykali na duże trudności w pracy w organach Służby Bezpieczeństwa, MO lub w administracji państwowej, to najchętniej zmieniali swój zawód na rolniczy. W gospodarstwie rolnym czuli się najlepiej. Inni podejmowali pracę w drobnym przemyśle lub w PGR-ach.

Napływ ałowców na teren środkowego Nadodrza trwał w przybliżeniu do ostatnich lat pięćdziesiątych. W późniejszych latach zdarzały się sporadyczne wypadki przybycia ałowców do tutejszego regionu. Pełna ilość ałowców opuściła środkowe Nadodrze w latach pięćdziesią-

³⁷ M. Pietrzak, *Biografia o Szczepanie Jurzaku*. „Przegląd Lubuski” 1981, nr 2.

³⁸ AKW PZPR Zielona Góra. Ankieta osobowa działacza Stanisława Warzochy.

tych i sześćdziesiątych. Niektórzy z nich z powodu niepowodzeń lub konfliktów w pracy, złego stanu zdrowia i konieczności zmiany klimatu wyjechali do poprzednich miejsc zamieszkania lub przenieśli się na inny teren Ziemi Zachodnich i Północnych. Jeszcze inni opuścili środkowe Nadodrze z powodu przeniesienia służbowego lub z przyczyn rodzinnych. Większość alowców pozostała do dnia dzisiejszego na terenie regionu zielonogórskiego. Wielu jest działaczami różnych organizacji społecznych, kulturalnych, uczestniczy w spotkaniach z młodzieżą, przekazując swoje doświadczenia, wiedzę i prawdę o tamtych czasach młodemu pokoleniu.

Z powodu braków źródłowych nie da się dokonać dokładnej analizy udziału wszystkich zamieszkałych alowców w życiu gospodarczym, społeczno-politycznym i kulturalnym środkowego Nadodrza. Trudności wynikają również i z tej przyczyny, że niektórzy z nich zmieniali często swój zawód, miejsce i rodzaj pracy. Analizę tę można w przybliżeniu dokonać tylko odnośnie wspomnianej już 120-osobowej grupy. Z grupy tej około 30 osób działało w organach Służby Bezpieczeństwa i MO. Większość z tej liczby wstąpiła do tych organów natychmiast po wyzwoleniu i pracowała do chwili przejścia na emeryturę lub śmierci. Tylko kilka osób rozpoczęło pracę w późniejszych latach. Kilkanaście osób z tej grupy przybyło po powstaniu województwa zielonogórskiego. Prawie wszyscy wstąpili do PPR w okresie okupacji, a tylko kilku po wyzwoleniu. Należy podkreślić dużą aktywność alowców z tej grupy w życiu partyjnym i społecznym. Część z nich wchodziła w skład władz partyjnych różnych szczebli, nieraz w ciągu kilku kadencji.

Piętnastu alowców pracowało w aparacie partyjnym PPR i PZPR. Sześciu z nich przybyło na Ziemię Lubuską w 1945 roku. Do organizatorów PPR w powiatach gubińskim, krośnieńskim, słubickim i wschowskim należy zaliczyć Antoniego Domania, Alfonsa Baranowskiego, Stanisława Rybaka i Franciszka Brodzika. Pozostali z tej grupy przybyli w późniejszych latach, część z nich po powstaniu województwa zielonogórskiego. Do długoletnich pracowników aparatu partyjnego z 15-osobowej grupy należą: Alfons Baranowski, Andrzej Madej, Tadeusz Pszeniczny (zmarł), Ludwik Sołtys i Czesław Sopała (zmarł). Zajmowali oni odpowiedzialne stanowiska w partii, wnosząc duży wkład do jej działalności i w rozwój życia społeczno-politycznego. Między innymi ALFONS BARANOWSKI w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych był wiceprzewodniczącym i przewodniczącym Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej oraz prezesem Zarządu Okręgu (Wojewódzkiego) Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. LUDWIK SOŁTYS był przez wiele lat przewodniczącym i wiceprzewodniczącym Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej oraz przewodniczącym Komisji do Spraw Dzia-

łaczy Ruchu Robotniczego KW. Ponadto w latach pięćdziesiątych wchodził w skład Egzekutywy KW PZPR.

W przemyśle pracowało 17, a w handlu 6 alowców. Kilku z nich w pierwszych latach po wyzwoleniu pracowało w organach Służby Bezpieczeństwa i MO oraz w administracji państwowej, później w przemyśle i handlu. Zajmowali różne stanowiska. W przemyśle 6 osób było pracownikami umysłowymi, a pozostałe fizycznymi. Prawie wszyscy alowcy aktywnie uczestniczyli w działalności partii. Większość z nich wstąpiła do PPR podczas okupacji. Grupa ta nie odegrała jednak większej roli w rozwoju przemysłu na środkowym Nadodrzu. Niektórzy z tej grupy przez wiele lat byli aktywni zawodowo.

W rolnictwie, w indywidualnych gospodarstwach rolnych pracowało 16 alowców, w majątkach Państwowych Nieruchomości Ziemijskich, późniejszych Państwowych Gospodarstwach Rolnych — 6 osób. Niektórzy z nich w pierwszych latach po wyzwoleniu zatrudnieni byli w administracji, MO i Służbie Bezpieczeństwa. Do PPR wstąpili w czasie okupacji, brali udział w życiu społecznym i politycznym. Kilku z tej grupy pełniło w partii funkcje z wyboru. Byli również dobrymi rolnikami.

W administracji państwowej pracowało 12 alowców. Większość z nich pracę w administracji podjęła w późniejszym czasie. W pierwszych latach Polski Ludowej pracowali w aparacie partyjnym, w powiatowych urzędach bezpieczeństwa publicznego i w innych instytucjach. Do długoletnich pracowników administracji państwowej należy zaliczyć BOLESŁAWA CHOJNACKIEGO i STANISŁAWA JABŁOŃSKIEGO.

Pozostali alowcy z omawianej grupy podejmowali różne prace, często je zmieniając. Toteż nie można ich zakwalifikować do żadnej z wyżej wymienionych grup zawodowych. Pracowali w organizacjach społecznych, młodzieżowych, w aparacie partyjnym, w administracji, w drobnych zakładach przemysłowych, w handlu, a niektórzy również początkowo w organach Służby Bezpieczeństwa i MO. Częste zmiany pracy wynikały z różnych przyczyn, np. z trudności adaptacyjnych w nowym środowisku, braku kwalifikacji zawodowych, niskiego wykształcenia i innych. Większość z tej grupy posiadała tylko wykształcenie podstawowe; poza tym stan zdrowia, wynikający z warunków życia w czasie okupacji, utrudniał wykonywanie określonej pracy. Prawie wszyscy legitymowali się przynależnością do PPR, a po zjednoczeniu do PZPR. Znaczna część aktywnie uczestniczyła w życiu społecznym i w działalności partii.

W badanej grupie znajduje się również 13 kobiet, które podczas okupacji uczestniczyły w walce z wrogiem. Wykonywały one różne za-

dania w konspiracji. Przeważnie pełniły funkcje łączniczek przy sztabach, dowódcach oddziałów i grup partyzanckich. Przenosiły rozkazy, kolportowały nielegalną prasę i ulotki, jako sanitariuszki opiekowały się rannymi partyzantami. Dostarczały do oddziałów żywność, amunicję i broń, szyły odzież. Na przykład HELENA KOPACZ była łączniczką przy Oddziale im. L. Waryńskiego w województwie krakowskim. Do PPR należała od 1942 roku. Przybyła do Zielonej Góry wraz z mężem Józefem Kopaczem. JANINA POZAROSZCZYK w okresie międzywojennym działała w KPP i MOPR. W 1942 roku wstąpiła do PPR. W Gwardii Ludowej pełniła funkcję łączniczki. Po zakończeniu wojny wyjechała z mężem na Ziemię Zachodnie. Dużą aktywność w Gwardii Ludowej przejawiała na terenie Ostrowca Świętokrzyskiego WANDA JABŁONSKA. STANISŁAWA KRUCZEK była łączniczką pomiędzy dowódcą okręgu a oddziałami partyzanckimi. Brała również udział w akcjach dywersyjnych i walkach zbrojnych z okupantem. Podobne zadania wykonywały w GL i AL inne kobiety. Działały one w tych samych warunkach co pozostali partyzanci, wykonując odpowiedzialne i ważne zadania dla ruchu oporu. Po wyzwoleniu niektóre z nich, jak to uczyniły Stanisława Kruczek i Janina Hanusiewicz, podjęły pracę w organach Służby Bezpieczeństwa i MO. Pozostałe pracowały w aparacie partyjnym lub w innych instytucjach, starając się być wzorem dla innych, jak to czyniły podczas okupacji.

Po wyzwoleniu alowcy nie tylko byli aktywni w pracy zawodowej i w działalności społecznej, ale również starali się uzupełniać swoje wykształcenie.

Gwardziści i alowcy urodzeni w latach							
1885	1891— —1900	1901— —1905	1906— —1910	1911— —1915	1916— —1920	1921— —1925	1926— —1929
1	8	18	18	15	14	38	8

Zróżdła: AKW PZPR w Zielonej Górze. Wspomnienia i akta osobowe działaczy ruchu robotniczego.

Archiwum ZW ZBoWiD w Zielonej Górze. Wspomnienia i akta osobowe b. żołnierzy GL i AL.

Z zestawienia wynika, że w GL i AL podczas okupacji było dużo ludzi młodych, liczących niewiele ponad 20 lat. Uwaga ta dotyczy alowców urodzonych w latach 1921—1929. Grupę alowców w starszym wieku, urodzonych w latach 1901—1910, stanowili przeważnie byli działacze KPP i KZMP.

Z powyższej analizy wynika, że prawie wszyscy badani aktywnie ucze-

stniczyli — oczywiście w zależności od stopnia swoich możliwości — w różnych formach życia społecznego i politycznego od chwili przybycia na teren środkowego Nadodrza. Wielu z nich swoim zachowaniem i postawą zarówno w pracy zawodowej, jak i w życiu społecznym służyło przykładem innym mieszkańcom regionu. Prawie wszyscy wyróżniali się w swoich środowiskach czynną postawą, dużym zaangażowaniem i silną wolą w realizacji zamierzonych zadań. Odznaczeni się więc tym, co musiało cechować każdego żołnierza Gwardii Ludowej i Armii Ludowej, uczestniczącego aktywnie w walce zbrojnej z okupantem. Kilku z nich nie zawsze słusznie zostało pozbawionych członkostwa partii, które im przywrócono w późniejszym czasie. Prawie wszyscy utrzymywali ścisłą więź z partią. Tego nauczone ich w szeregach Gwardii Ludowej i Armii Ludowej i to pozostało im na całe życie.

Obecnie coraz więcej alowców jest już na zasłużonej emeryturze i rentach inwalidzkich. Jednak ich aktywność społeczna nie zmniejsza się, nadal starają się służyć społeczeństwu. Są członkami, działaczami organizacji politycznych, społecznych, regionalnych towarzystw kulturalnych, miejscowych klubów. Wykazują wiele inicjatywy i pomysłowości oraz zdyscyplinowania w poczynaniach społecznych. W spotkaniach ze społeczeństwem, a szczególnie z młodzieżą, starają się nie tylko przekazywać wiedzę o tamtych latach, ale jednocześnie uczą wyciągać właściwe wnioski z przeszłości dla obecnej chwili i przyszłych czasów. Uczą myślenia historycznego, co jest tak niezbędne dla współczesnego pokolenia.

Wielu alowców odeszło już z grona żyjących. Pozostaną oni jednak w świadomości współczesnego pokolenia.